

biblio
I R

17
12
57. Anny

17
12
57. Anny

GAZETA GIEŁDOWA I LOSOWAN

tygodnik finansowo-giełdowy i gospodarczy
wychodzi co robota

RZECZPOSPOLITA POLSKA

MINISTERSTWO SKARBU

Ministerstwo Skarbu podaje niniejszem do wiadomości, że na mocy ustawy z dnia 26 marca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 122) rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 29 marca 1935 r.

wypuszczona zostanie z dniem 1-go maja 1935 r.

3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna

Obligacje pożyczki opiewać będą na okaziciela wartości imiennej po zł. 100.— w złocie. Pożyczka jest oprocentowana w wysokości 3 od sta rocznie. Odsetki są płatne co 4 miesiące zdołu.

Pożyczka jest premjowa. Premje rozlosowywane będą co 4 miesiące. Roczna ilość wygranych wynosi w pierwszym dziesięcioleciu 3,200.—,

w czym 3 główne wygrane: 2 po 500.000 zł. i 1 — 200.000 zł.

Na 100 milionów złotych emitowanej pożyczki suma wygranych wynosić będzie w pierwszym dziesięcioleciu 44.750.000 zł.

Wszystkie obligacje stale uczestniczą w losowaniu wygranych. Pierwsze losowanie odbędzie się dnia 1-go września 1935 r.

Pożyczka podlega umorzeniu w ciągu czterdziestu lat w drodze losowań amortyzacyjnych, które odbywać się będą 3 razy rocznie, począwszy od dnia 1 września 1945 r.

Obligacje wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 30 lat okresu amortyzacji, wykupywane będą po 120 złotych za 100.— zł. wartości imiennej, w ciągu następnych pięciu lat po 125 zł. i w ciągu ostatnich pięciu lat po 130 zł.

Kapitał i odsetki pożyczki zabezpieczone są całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa.

Obligacje 3-proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej oraz przychody z tych obligacyj zwolnione są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

Subskrypcja na pożyczkę trwać będzie od 10 kwietnia do 10 maja 1935 r. włącznie.

Cena sprzedażna obligacji wynosi zł. 100.— za jedną obligację wartości imiennej 100 zł. w złocie.

Należność na subskrypcję mogą subskrybenci wpłacać do wysokości 50 proc. subskrybowanej kwoty własnymi obligacjami Pożyczki Narodowej, które przyjmowane będą w wartości imiennej 100 zł. za 100 zł. Za właścicieli obligacji Pożyczki Narodowej uważa się pierwonabywców oraz osoby, które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu, dokonanego za zgodą Komisarza Gen. Poż. Nar.

Wpłaty gotówkowe na subskrypcję mogą być rozłożone na 10 rat miesięcznych, płatnych do dn. 5-go każdego miesiąca. Osoby, wpłacające część subskrybowanej kwoty w obligacjach Pożyczki Narodowej, wpłacają pierwszą ratę gotówkową równocześnie ze złożeniem tych obligacji. Osoby, wpłacające subskrypcję w 10-ciu ratach, otrzymują obligacje z kuponem płatnym 1-go maja 1936 roku.

Od urzędników państwowych oraz pracowników monopolów, banków, przedsiębiorstw i funduszy państwowych, Powszechnego Zakł. Ubezp. Wzaj., Zakładu Ubezp. Społ. i Ubezpieczalni Społecznych subskrypcja będzie przyjmowana za pośrednictwem ich władz asygnujących.

Subskrypcję przyjmują: Bank Polski, Bank Gosp. Kraj., Państw. Bank Rolny, P.K. O., Banki Związkowe, Komunalne Kasy Oszczędności, Centralna Kasa Spółek Rolniczych oraz inne upoważnione instytucje finansowe, których lista zostanie dodatkowo ustalona.

Krach franka belgijskiego

W piątek, 29-go marca, premier belgijski van Zeeland uzyskał od parlamentu pełnomocnictwa do obniżenia belgi o 25 do 30%. W niedzielę 31-go na radzie gabinetowej rząd postanowił, że zniżka wyniesie 28%. Odpowiednia ustawa została ogłoszona na jutro, rano 1-go kwietnia, w belgijskim „Moniteur“.

W ten sposób belga, czyli 5 franków belgijskich, urzędowo uznana została, jako mająca wartość nie, jak dotychczas, 0.209211 gr. czystego złota, lecz tylko 0.150632 gr. W stosunku do złotego polskiego parytet nowy wynosi nie, jak dotąd, zł. 123,94 za 100 belg, lecz zł. 89,24.

To są suche liczby. Ale ich ustalenie poprzedzone zostało gwałtowną zawieruchą finansowo-gospodarczą w całym kraju, która dotychczas, choć już jest po dewaluacji, bynajmniej nie ustała.

Pozycja waluty belgijskiej pod względem t. zw. technicznym była mocna. Zapas złota w Banque Nationale de Belgique był dostateczny. W dniu 21 marca wynosił 2,33 miljarda belg, gdy suma biletów bankowych i zobowiązań płatnych a vista nie przekraczała 3,9 miljarda. Wywóz w ostatnich miesiącach przestał się obniżać; bilans handlowy kształtował się dosyć pomyślnie, — w styczniu saldo było nawet dodatnie. Wreszcie, dawniejszy gabinet Theunis'a w sposób energiczny prowadził politykę deflacyjną, starając się przystosować ceny belgijskie do cen światowych, dążąc do obniżenia kosztów produkcji i osiągnięcia oszczędności budżetowych.

Bogata Belgja ugięła się tymczasem pod ciężarem kryzysu. Bardzo rozwinięty przemysł tego niewielkiego kraju o małym rynku wewnętrznym cierpiał niezmiernie wskutek zmniejszenia się eksportu. Polityka deflacyjna ze swą codzienną udręką zniżki cen i zarobków nękała wszystkich i przedsiębiorców i robotników.

Najbardziej zagrożonym miejscem gospodarstwa belgijskiego stały się banki. Zaangażowane one były w silnym stopniu w przemyśle. Ten zaś, wskutek przesilenia i polityki deflacyjnej rządu, przestał być opłacalnym. Olbrzymi spadek kursów akcji świadczy o tem dobitnie. Należności bankowe okazywały się coraz bardziej nieściągalnymi. Posiadacze wkładów, wynoszących w Belgji przeszło 30 miliardów fr., poczęli się niepokoić. Niebezpieczeństwo stawało się ogromne: wypłacalność banków została zakwestjonowana.

Tymczasem opinia publiczna w kraju, gdzie oddawna ścierały się dwa prądy — za i przeciw dewaluacji — coraz bardziej przechylała się na stronę zwolenników obniżenia parytetu. Partja liberalna, będąca przedstawicielką kół przemysłowych, dowodziła, że polityka deflacyjna rujnuje gospodarstwo. Partja katolicka i socjaliści piorunowali przeciw zniżkom płac i zarobków i domagali się prowadzenia wielkich robót publicznych. Teoretycy-ekonomiści poczęli mówić o zbawiających skutkach dewaluacji. Popularny prof. Baudhuin z uniwersytetu katolickiego w Lou-

vain w publicznych odczytach otwarcie agitował na rzecz dewaluacji. W łonie samego gabinetu zapanowała rozbieżność poglądów. Przykład Anglii, która z deprecjacji swej waluty ciągnie zyski, działał demoralizująco. Wreszcie, ostatni, ponowny spadek funta dopełnił miary.

Spekulacja rozpoczęła grę na zniżkę. Jednocześnie ludność przeszła do praktycznego wykonywania udzielanych jej rad. Zaczęła nabywać złoto, sprzedawać papiery procentowe, kupować akcje. Kupcy poczęli tworzyć zapasy; rozpoczęły się ożywione transakcje nieruchomości. Kursy obcych papierów raptownie się podniosły. Ludność wycofywała wkłady z banków.

W takiej chwili rząd nie wykazał stanowczości. Wyjazd ministrów belgijskich do Paryża po radę, pieniądze i ułatwienia handlowe był krokiem spóźnionym i, zdaje się, wogóle zbędnym. Ogłoszenie reglamentacji dewizowej było rozkazem, rzuconym w próżnię. Ludność wciąż wycofywała wkłady, belga wciąż spadała. Kiedy gabinet Theunis'a podał się do dymisji, kurs spadł był już o 15% poniżej parytetu.

Zniżka belgi dokonała się żywiołowo. W nowym rządzie, który został powołany, zjawili się już wyraźni zwolennicy nowego kierunku. Były wice-gubernator banku emisyjnego Paul van Zeeland, profesor uniwersytetu w Louvain, kolega i przyjaciel wspomnianego wyżej prof. Baudhuin, propagator dewaluacji, oraz działacz socjalistyczny Henrik de Man, słynny w Belgji twórca „Plan du Travail“, wielkiego planu robót publicznych, objął — ludzie młodzi, stali się ośrodkiem nowego gabinetu. W deklaracji rządowej ustalone zosta-

ły dwie główne zasady przyszłej polityki: obniżenie parytetu belgi i ekspansja kredytowa. Stałość waluty i zarządzenia deflacyjne zostały uśmiercone; narodziły się: dewaluacja oraz inflacja kredytowa.

Czy oczyściła się atmosfera? Czy kraj, uzyskawszy to „co uważał za zbawienne, uspokoił się? Czy ustała panika kursów i cen?

Ponieważ belga nie jest już wymiennalna na złoto w banku emisyjnym, kurs jej nie jest już przez złoto regulowany. Dla utrzymania jej tedy na nowym poziomie, konieczna jest reglamentacja dewizowa. Ponadto, utworzony zostaje Fundusz Wyrównawczy (Fonds d'Egalité), który ma służyć temu samemu celowi. Fundusz ten powstaje z przeszacowania zapasów kruszcowych banku emisyjnego według nowego parytetu. Da to przeszło 700 milionów belg. Trudno wszakże zrozumieć, jak przy pomocy tych milionów będzie można podtrzymać kurs belgi; do takiego bowiem podtrzymywania trzeba mieć nie belgi, lecz złoto lub dewizy.

Wzburzenie ludności niewiele się zmniejszyło. Zapanował nastrój tak dobrze znany krajom, które przeszły gorączkę dewaluacyjną. Wystąpiły tam objawy inflacji, zanim ją w rzeczywistości bank emisyjny uskutecznił. Depesze, które stamtąd nadchodzą, zawierają wiadomości o niesłychanej zwwyżce cen. W handlu detalicznym wiele artykułów podrożało o 100%. Ludność rzuciła się do zakupów mięsa, nabiału, tłuszczów, ubrania, samochodów. Łada dzień wydane zostaną przepisy przeciw „lichwie towarowej“.

Jasną jest rzeczą, że zwyczajka cen, o ileby się ustaliła, zniweczy-

łaby wszystkie korzyści, których się spodziewano z dewaluacji belgi.

Dla Polski zniżka belgi nie ma tego olbrzymiego znaczenia, co miał spadek dolara lub funta. Belgja jest względem nas krajem wierzyielskim, i wydawałoby się, że ze zniżki tej gospodarstwo nasze powinno w silnym stopniu skorzystać. Ale zadłużenie Polski w złotych polskich; dotyczy to przede wszystkim inwestycji kapitału belgijskiego w naszym przemyśle. Nie Polska, lecz Belgja skorzysta z tego naszego zadłużenia. Jedynie kredyty krótkoterminowe, udzielone we frankach belgijskich, będą dla naszego kraju źródłem zysku. Są to należności belgijskie od naszych instytucji finansowych i zakładów przemysłowych przywiezione do nas z Belgji towary.

Co do naszego eksportu, to Polska, jak twierdzą zainteresowani, może ponieść wskutek spadku belgi dotkliwą stratę. Faktury bowiem za wywożone towary, np. za drewno, są tylko w niewielkiej części wyrażone w złotych polskich. Należności polskie w belgach staną się zapewne źródłem licznych sporów z odbiorcami. Co do wywozu naszego, to prawdopodobnie on ucierpi; będzie on musiał pod naciskiem konkurencji albo ceny obniżyć, albo zrezygnować z dotychczasowego rozmiaru transakcji.

Na naszą giełdę spadek belgi wywarł wpływ fatalny, choć, na szczęście, przelotny. Zaczęto skupować monety złote i wyzywać się papierów procentowych. Bezmyślny ten pęd trwał jednak bardzo krótko.

A. B.

3 proc. Premjowa Pożyczka Inwestycyjna

W dniu 1 b. m. odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja prasowa, na której P. Minister Skarbu, prof. Wł. Zawadzki, wygłosił przemówienie, poświęcone wyjaśnieniu zadań 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej.

P. Minister wymienił bardzo szczegółowo cele, na jakie będzie zużyta nowa pożyczka oraz wypuklił wszelkie dodatnie jej strony, które zresztą już przedostały się do wiadomości publicznej przez oddzielne obwieszczenia Ministerstwa Skarbu.

Końcowy ustęp przemówienia p. Ministra brzmi, jak następuje: „Mówiłem już kilkakrotnie o momencie oszczędności i potrzebie jej wzmożenia; raz jeszcze powrócę do tego tematu i za pośrednictwem prasy zaapeluję zarówno do rozumu, jak i do serc licznych naszych współobywateli. Otóż obserwujemy, że w każdej fazie koniunkturalnej, obok ogólnego podniesienia lub obniżenia dobrobytu, pewne i coraz to inne warstwy znajdują się czy to w lepszym — czasami znacznie, czy to w gorszym, też czasami

znacznie, położeniu. W fazie obecnej, niewątpliwie w lepszym od innych położeniu są posiadacze stałych dochodów, wśród których najliczniejsi są ludzie o stałym opożeniu. Oczywiście zachodzą pomiędzy nimi wielkie odchylenia indywidualne, wszyscy jednak skorzystali ze zniżki cen i są w każdym razie bardzo uprzywilejowani. Jak długo będzie trwała ta faza, nie umiałbym odpowiedzieć pewnym jest jednak, że będzie miała swój kres. Otóż nakazem rozumu dla tego, komu jest dziś względnie dobrze, jest skorzystać z tego i zaoszczędzić część zarobku na ten prawdopodobny, jeśli nie niechybny moment, kiedy się koło fortuny odwróci, a jeśli to jest z jego własną korzyścią, jeśli to jest nakazem rozsądku, to tembardziej jest nakazem obowiązku, bo ta jego rozumna oszczędność pozwoli dać zarobek tym właśnie najniebezpieczniejszym, którzy są jego zupełnie pozbawieni.

To też każdy obywatel, subskrybujący pożyczkę, może mieć tę pewność, że wpłacony

przez niego, z wielkim trudem zarobiony pieniądz będzie użyty dla pomnożenia majątku narodowego i ulżenia losu jego bezrobotnych współobywateli, może mieć pewność, że nie tylko sobie, ale i rodzinie, krzywdy nie zrobi, ale przeciwnie — przysporzy im zaoszczędzonego grosza.

Oszczędzamy, budujemy — brzmi hasło 3-proc. premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Dodalbym do niego znane nam, a niewątpliwie prawdziwe dla wskrzeszonej Rzeczypospolitej słowa: „własnymi siłami“.

Niewątpliwie słowa p. Ministra znajdują oddźwięk w szerszych masach społeczeństwa.

Jak się dowiadujemy, w sferach giełdowych i finansowych emisja nowej pożyczki została bardzo życzliwie przyjęta.

Klijentela bankowa ze względu na plan wygranych i warunki emisji wykazuje również bardzo duże zainteresowanie, więc śmiało żywić można nadzieję, iż subskrypcja będzie pokryta z dużą nadwyżką, a więc repartycja będzie niuunikniona.

3 proc. Premjowa Pożyczka Inwestycyjna

Plan wygranych

TABELA WYGRANYCH A.

ilość	wysokość	kwota łączna
1	500.000.—	500.000.—
1	125.000.—	125.000.—
2	50.000.—	100.000.—
2	25.000.—	50.000.—
10	10.000.—	100.000.—
40	5.000.—	200.000.—
125	2.000.—	250.000.—
331	1.000.—	331.000.—
688	500.—	344.000.—
1.200 wygranych na kwotę		2.000.000.—

TABELA WYGRANYCH B.

ilość	wysokość	kwota łączna
1	500.000.—	500.000.—
1.	100.000.—	100.000.—
1	50.000.—	50.000.—
10	10.000.—	100.000.—
35	5.000.—	175.000.—
82	2.000.—	164.000.—
252	1.000.—	252.000.—
618	500.—	309.000.—
1.000 wygranych na kwotę		1.650.000.—

TABELA WYGRANYCH C.

ilość	wysokość	kwota łączna
1	200.000.—	200.000.—
1	50.000.—	50.000.—
1	25.000.—	25.000.—
4	10.000.—	40.000.—
8	5.000.—	40.000.—
35	2.000.—	70.000.—
52	1.500.—	78.000.—
263	500.—	131.500.—
635	300.—	190.500.—
1.000 wygranych na kwotę		825.000.—

W pierwszym dziesięcioleciu	co rocznie	3 losowania	1 wg. Tab. A.	1 wg. Tab. B.	1 wg. Tab. C.
w drugim	"	"	—	—	2 wg. Tab. B.
w trzecim	"	"	—	—	1 wg. Tab. B.
w czwartym	"	"	—	—	—
w piątym dziesięcioleciu	"	"	—	—	—
przez pierwsze 9 lat	"	"	—	—	2 wg. Tab. C.
w ostatnim roku	"	"	1 wg. Tab. A.	1 wg. Tab. B.	1 wg. Tab. C.

Wszystkie obligacje stale uczestniczą w losowaniu wygranych. Pierwsze losowanie odbędzie się dnia 1 września 1935 r.

Rozporządzenie Ministra Skarbu

z dnia 29 marca 1935 r.

o wypuszczeniu 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Na podstawie art. 1, 3, 9, 11 i 12 ustawy z dnia 26 marca 1935 r. o upoważnieniu Ministra Skarbu do wypuszczenia wewnętrznej pożyczki inwestycyjnej (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 122) zarządzam co następuje:

§ 1. (1) Z dniem 1 maja 1935 r. wypuszcza się 3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną w obligacjach na okaziciela po 100 złotych w złocie każda obligacja.

(2) Pożyczka będzie wyłożona do subskrypcji publicznej, której miejsce i czas trwania oraz inne warunki, nieustalone w rozporządzeniu niniejszym, zostaną ogłoszone obwieszczeniem Ministra Skarbu.

§ 2. (1) Właściciele obligacji 6% Pożyczki Narodowej mogą swojemu obligacjami tej pożyczki według ich wartości imiennej opłacić do 50% własnej subskrypcji na 3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną.

(2) Za właścicieli obligacji Pożyczki Narodowej uważa się pierwonaabywców tych obligacji oraz osoby, które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu, dokonanego za zgodą Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej w myśl § 3 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 25 maja 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 416).

(3) Wpłacane na subskrypcję obligacje Pożyczki Narodowej powinny posiadać wszystkie przynależne do nich niepłatne kupony, przyczem wartość kuponu bieżącego nie podlega uwzględnieniu w kwocie wpłaty na subskrypcję.

(4) Przyjęte na subskrypcję obligacje Pożyczki Narodowej przechodzą automatycznie na własność Skarbu Państwa.

§ 3. (1) Wysokość przyjętej subskrypcji, opłaconej gotowizną, nie może przekroczyć sumy łącznej 150.000.000 złotych.

(2) Kwota imienna pożyczki będzie ustalona po zamknięciu subskrypcji z tem zastrzeżeniem, że nie może ona przekroczyć oznaczonej w ust. (1) paragrafu niniejszego sumy subskrypcji opłaconej gotowizną, powiększonej o zaokrągloną do najbliższej wielokrotności 5.000.000 złotych kwotę łącznej wartości imiennej przyjętych na subskrypcję obligacji Pożyczki Narodowej (§ 2).

§ 4. (1) Pożyczka składać się będzie z jednej emisji, jeżeli na zasadzie § 3 ust. (2) zostanie ustalona kwota imienna pożyczki poniżej 200.000.000 złotych w złocie, będzie zaś podzielona na dwie równej wysokości emisje, jeżeli jej kwota imienna wyniesie 200.000.000 złotych w złocie lub sumę wyższą. Emisja dzieli się na serie po 50 sztuk obligacji w każdej serii.

(2) Ilość oraz wysokość kwot imiennych emisji będą ustalone osobnym rozporządzeniem Ministra Skarbu po ustaleniu kwoty pożyczki (§ 3 ust. 2).

§ 5. (1) Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 1 maja 1985 r. drogą trzykrotnego w każdym roku trwania pożyczki, począwszy od dnia 1 września 1945

r., umarzania części obligacji wylosowanych w tym celu w dniach 1 maja, 1 września i 2 stycznia podług planu umorzenia, podanego dla emisji w kwocie 100.000.000 złotych w złocie w załączniku do niniejszego rozporządzenia (załącznik Nr. 1). Plan ten może ulec zmianie w odniesieniu do emisji, której kwota imienna będzie wyższa od kwoty 100.000.000 złotych w złocie z tem zastrzeżeniem, że ustalony w tym planie stosunek rat umorzenia do kwoty imiennej pożyczki zostanie zachowany.

(2) Obligacje losuje się do umorzenia całemi serjami (§ 4 ust. 1). Numery seryj, wylosowanych do umorzenia, będą ogłaszane w „Monitorze Polskim”.

§ 6. (1) Oprocentowanie stałe pożyczki w wysokości 3 od sta w stosunku rocznym płatne jest co cztery miesiące zdołu w dniach 2 stycznia, 1 maja i 1 września każdego roku, za zwrotem odpowiednich kuponów, przyczem pierwszy kupon będzie płatny w dniu 1 września 1935 r.

(2) Kapitał obligacji przestaje procentować z dniem wylosowania jej do umorzenia.

(3) Każda obligacja jest zaopatrzona w kupony, płatne w najbliższym okresie trwania pożyczki, oraz w talon, uprawniający do otrzymania arkusza kuponowego na okres następny.

(4) Arkusz kuponowy, nieobejmujący okresu końcowego trwania pożyczki, będzie zawierał talon na dalszy arkusz kuponowy.

§ 7. Dla obligacji pożyczki ustanawia się dwa rodzaje premii: a) w postaci wygranych (§§ 8 i 9) oraz b) w postaci nadpłaty ponad wartość imienną w cenie wykupu obligacji umarzanych (§ 10).

§ 8. (1) Na wygrane przeznacza się corocznie następujące sumy w obliczeniu na jedną emisję w kwocie imiennej

100.000.000 złotych w złocie: w pierwszym dziesięcioleciu po 4.475.000 złotych w złocie; w drugim dziesięcioleciu oraz w ostatnim roku trwania pożyczki po 4.125.000 złotych w złocie; w trzecim dziesięcioleciu po 3.300.000 złotych w złocie; w czwartym — po 2.475.000 złotych w złocie; w okresie 9 lat ostatniego dziesięciolecia po 1.650.000 złotych w złocie.

(2) Wygrane będą rozlosowywane osobno dla każdej emisji: trzy razy do roku w ciągu pierwszych czterech dziesięcioleci i ostatniego roku trwania pożyczki, zaś dwa razy do roku w ciągu 9 lat ostatniego dziesięciolecia.

(3) Ilość i wysokość poszczególnych wygranych dla emisji w kwocie 100.000.000 złotych w złocie podają tabele A, B i C, stanowiące załącznik do rozporządzenia niniejszego (załącznik Nr. 2). Corocznemu rozlosowaniu podlegają wygrane: jeden raz podług każdej tabeli A, B i C w pierwszym dziesięcioleciu trwania pożyczki; dwukrotnie podług tabeli B i jeden raz podług tabeli C w ciągu drugiego dziesięciolecia oraz w ostatnim roku trwania pożyczki; dwukrotnie podług tabeli C i jeden raz podług tabeli B w trzecim dziesięcioleciu; trzykrotnie podług tabeli C w czwartym dziesięcioleciu; dwukrotnie podług tabeli C w okresie 9 lat ostatniego dziesięciolecia.

(4) Oznaczone w ustępach poprzedzających paragrafu niniejszego sumy łączne corocznych wygranych oraz ilość wygranych poszczególnych mogą ulec zmianie w odniesieniu do emisji, której kwota imienna będzie wyższa od kwoty 100.000.000 złotych w złocie z tem zastrzeżeniem, że odpowiednio do zwiększonej kwoty emisji będą podwyższone w tym samym stosunku ustalone w ustępie (1) paragrafu niniejszego sumy corocznych wygranych oraz

że całkowita podwyżka tych sum zostanie obrócona na zwiększenie ilości wygranych w każdej tabeli A, B i C, poczynając od wygranych po 10.000 złotych w złocie wdół.

§ 9. (1) Obligacje pożyczki aż do dnia wylosowania ich do umorzenia stale uczestniczą w losowaniach wygranych, przyczem obligacje, na które padną wygrane, nie tracą prawa do udziału w następnych losowaniach wygranych.

(2) Terminy losowań wygranych dla każdej emisji oraz zasady i sposób przeprowadzania losowań zarówno wygranych, jak i samych obligacji do umorzenia (§ 5 ust. 2), ustali regulamin, który będzie podany do wiadomości publicznej obwieszczeniem Ministra Skarbu.

§ 10. (1) Premje w postaci nadpłaty w cenie wykupu obligacji umarzanych wynoszą:

w pierwszych trzech dziesięcioleciach okresu umarzania pożyczki 20% wartości imiennej obligacji; w ciągu pięciu lat ostatniego dziesięciolecia 25%; w ostatnim pięcioleciu 30%.

(2) Premje te będą wypłacane równocześnie z wypłatą kapitału obligacji.

§ 11. (1) Spłata kapitału oraz wypłata odsetek i premij pożyczki nastąpi w złotych według równowartości 900/5332 grama czystego złota za jednego złotego w złocie zgodnie z postanowieniem art. 16 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 listopada 1927 r. w sprawie zmiany ustroju pieniężnego (Dz. U. R. P. Nr. 97, poz. 855) i art. 36 ust. (2) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 czerwca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 509).

(2) Kapitał i odsetki oraz premje do 1.000 złotych płatne są w kasach urzędów skarbowych, w Banku Po'skim, Banku Gospodarstwa Krajowego, Pocztovej Kasie Oszczędności i ich oddziałach. Premje ponad 1.000 złotych płatne są wyłącznie w oddziale głównym Banku Polskiego w Warszawie.

§ 12. Cena sprzedażna obligacji pożyczki wynosi złotych 100 za jedną obligację wartości imiennej 100 złotych w złocie.

§ 13. Obligacje pożyczki nie podlegają działaniu ustawy z dnia 26 lipca 1919 r. o utraconych tytułach na okaziciela (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 406) wraz z jej późniejszymi zmianami.

§ 14. (1) Obligacje pożyczki ulegają przedawnieniu z upływem lat 20 od dnia wylosowania ich do umorzenia.

(2) Kupony od obligacji ulegają przedawnieniu z upływem lat 5 od dnia ich płatności, zaś premje z upływem lat 20 od dnia ich wylosowania.

§ 15. Czynności związane z wypuszczeniem pożyczki przeprowadza powołany przez Ministra Skarbu w tym celu Delegat do spraw 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

§ 16. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu (—) Wł. Zawadzki.

(Dz. U. R. P. Nr. 23 z dn. 31.III. 1935 r.)

BILANS BANKU POLSKIEGO

za III dekadę marca 1935 r.

W trzeciej dekadzie marca zapas złota powiększył się o 1,1 milj. zł. do 507,4 milj. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz — o 0,3 milj. zł. do 15,4 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 25,2 milj. zł. do 681,9 milj. zł., przyczem portfel wekslowy wzrósł o 9,6 milj. zł. do 621,2 milj. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych — o 5,8 milj. zł. do 6,8 milj. zł. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 9,7 milj. zł. do 53,9 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 7,2 milj. zł. do 38,0 milj. zł.

„inne aktywa“ i „inne pasywa“ uległy zmniejszeniu: pierwsza o 12,3 milj. zł. do 134,5 milj. zł., druga — o 2,0 milj. zł. do 191,4 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 5,0 milj. zł. do 209,9 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — powiększył się o 39,2 milj. zł. do 945,5 milj. zł.

Pokrycie złotem spadło z 49,59% do 48,08% i przekracza normę statutową o przeszło 18 punktów.

Stopa dyskontowa 5%, od pożyczek zastawowych 6%.

Z przemysłu lniarskiego

Redakcja nasza, pragnąc informować Czytelników swoich o wszelkich dziedzinach gospodarczych, postanowiła zapoznać Ich ze stanem jednej z najważniejszych gałęzi przemysłu, jakim jest obecnie przemysł lniarski w Polsce. Korzystając z uprzejmości dyrektora, zarządzającego firmą „Krosno“, p. Józefa Rajchenbauma, dzielimy się z naszymi Czytelnikami, zasięgniętymi informacjami.

Pan dyrektor Rajchenbaum przyjmuje nas w gabinecie swoim, mieszczącym się w biurach firmy „Krosno“, przy ulicy Marszałkowskiej 116.

— Przemysł lniarski — rozpoczyna nasz rozmówca — jest niewątpliwie przemysłem, jeśli się tak można wyrazić, najbardziej polskim ze wszystkich. Uciekanie się do pomocy zagranicy spowodowało do minimum, co zawiązać możemy tylko wytrwałości i energicznej pracy. Nie wolno nam zapominać, że kraj nasz jest niewyczerpalną skarbnicą bogactw naturalnych, a ziemia żyzna i płodna, możemy więc, przy przeprowadzeniu sprężystej organizacji strony technicznej, osiągnąć pełnię samowystarczalności.

Obecnie przemysł lniarski rozwija się tak znakomicie, że śmiało rzec można, niedaleką jest chwila, kiedy Polska stanie się krajem, przodującym w tej dziedzinie.

— Jak dawno istnieje firma panów? — zapytujemy dyrektora Rajchenbauma.

— Firma nasza istnieje względnie od niedawna. Została uruchomiona w czerwcu 1934 roku z inicjatywy pana generała d-ra Maciszewskiego — prezesa Zarządu firmy „Scheibler i Grohman“, oraz mojej. Inicjatywa ta została gorąco poparta przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, Min. Przem. i Handlu oraz Bank Gospodarstwa Krajowego, co ogromnie przyczyniło się do realizacji projektu.

— A jak, panie dyrektorze, firma przeciwstawia się kryzysowi? — zadajemy niedyskretne pytanie.

— Kryzysu nie odczuwamy zupełnie, czego najlepszym dowodem jest fakt, że nasze zakłady przędzalnicze w Krośnie pracują na dwie zmiany i zatrudniają około czterystu robotników,

nie licząc tkalni i wykończalni, których współwłaścicielem jest firma „Scheibler i Grohman“, a które zatrudniają również około dwustu robotników. Zresztą mamy stałych odbiorców, wśród których przoduje jako najpoważniejszy konsument Ministerstwo Spraw Wojskowych. Konkurencja nie dokucza nam wcale, gdyż zapotrzebowanie na rynkach prywatnych jest wyczerpujące. Wszak len i jego fabrykaty są obecnie artykułami pierwszej potrzeby, zastępujące z powodzeniem wyroby bawełniane.

— Czy są jakieś plany ewentualnej kartelizacji przemysłu lniarskiego w Polsce?

— Nie, tymczasem kwestja ta wychodzi poza granice wszelkiej aktualności. W przemyśle lniarskim nie zachodzi zupełnie zjawisko niezdrowej konkurencji cen, co neguje całkowicie konieczność łączenia się w kartele. Firma nasza dąży zupełnie świadomie do udoskonalenia i zwiększenia wydajności artykułów produkowanych, co stwarza pewien szlachetniejszy odcień konkurencji jakościowej i cennikowej.

— Jak się przedstawia sprawa eksportu, panie dyrektorze, czy jesteśmy na drodze do opanowania rynków zagranicznych?

— W obecnej chwili nie, ale mamy bardzo poważne widoki na najbliższą przyszłość. Zagranica interesuje się ogromnie naszą produkcją a systematycznie utrzymywany kontakt z czynnikami gospodarczymi gwarantuje nam przyszłych odbiorców, zatem sprawa ta jest tylko kwestją krótkiego czasu. Przy wzmożeniu produkcji niewykluczona jest nawet możliwość opanowania rynków Dalekiego Wschodu. Mamy zatem nadzieję, — kończy nasz sympatyczny rozmówca, — że wywóz zagranicę artykułów lnianych — our export of flax textiles — torem polskiego ruchu eksportowego, który pójdzie po linii systematycznego rozwoju rodzimego przemysłu lniarskiego, tembardziej, że surowiec w postaci lnu jest już teraz bardzo poważnym artykułem eksportowym.

Na tem żegnamy pana dyrektora Rajchenbauma, dziękując Mu serdecznie za udzielone nam uprzejmie informacje.

„S“.

Fuzja Banku Handlowego w Warszawie z Bankiem Angielsko-Polskim

W Nr. 11 Gazety Giełdowej i Losowań z dnia 16 marca r. b. zamieściliśmy wzmiankę, iż fuzja Banku Handlowego w Warszawie z Bankiem Angielsko-Polskim ma wkrótce dojść do skutku.

Wzmianka ta wymaga obecnie uzupełnienia, a to wobec odbytego w dniu 30 marca r. b., pod przewodnictwem b. min. p. Augusta Zaleskiego, posiedzenia rady Banku Handlowego w Warszawie.

Na posiedzeniu tem postanowiono zwołać na 30 b. m. doroczne walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku, które zatwierdzi bilanse oraz rachunki strat i zysków za lata 1933 i 1934, jak również uchwalono obniżyć dotychczasowy kapitał zakładowy Banku o 15.000.000 złotych.

Następnie zatwierdzono definitywnie fuzję Banku Handlowego w Warszawie z Bankiem Angielsko-Polskim, w ten sposób, że wszystkie aktywa i pasywa Banku Angielsko-Polskiego przejdą na instytucję przejściową, którą będzie Bank Handlowy w Warszawie.

W związku z tem, rada Banku postanowiła podwyższyć kapitał akcyjny o złotych 10.000.000, z czego złotych 2.500.000 przypadną akcjonariuszom Banku Angielsko-Polskiego, zaś 7.500.000 złotych zostanie zaoferowane do subskrypcji dotychczasowym akcjonariuszom Banku Handlowego.

Po zatwierdzeniu tych uchwał przez walne zgromadzenie i wprowadzeniu ich w życie, kapitał zakładowy Banku Handlowego w Warszawie wynosić będzie złotych 25.000.000, a kapitał zapasowy 3.000.000 złotych.

Wedle obiegających pogłosek, narazie niesprawdzonych, jeden z większych banków londyńskich „British Overseas Bank, Ltd.“, zrzeszony dotychczas z Bankiem

Angielsko-Polskim, zamierza wejść w bliższy kontakt z Bankiem Handlowym w Warszawie.

Podobno objęcie Banku Angielsko-Polskiego przez Bank Handlowy w Warszawie ma nastąpić podług bilansu na 1 stycznia 1935 r.

Wreszcie dowiadujemy się, iż objęcie nowej emisji akcji Banku Handlowego w Warszawie jest już zapewnione wyłącznie przez kapitały krajowe.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

„Bank“ miesięcznik poświęcony bankowości i zagadnieniom finansowym. Redakcja i administracja: Warszawa, Nowy Świat 7 m. 39.

Ukazał się marcowy (3) numer mies. „Bank“. Na treść numeru składają się w dziale artykułowym: Warunki i skutki regulacji stopy procentowej w Polsce — Wacław Skrzywan; Droga do poprawy i spadek funta — Dr. K. Studentowicz; Znaczenie zmian statutu Banku Pol-

skiego — Miłosz Niedźwiedzki; Bank Polski w 1934 r. — M. S. W dziale techniki i organizacji bankowej: Analiza bilansów dla użytku bankowego — A. Bagnowski. W dziale prawnym: Wytyczne nowego dekretu o Sądach Pracy — Henryk Fisch. Ponadto numer zawiera zagadnienia bieżące, przegląd konjunktury zagranicznej i krajowej, kronikę zagraniczną i krajową, przegląd prasy, wydawnictw, recenzje oraz statystykę.

„PETROLEA“ Towarzystwo Akcyjne Dla Przemysłu Oleju Skalnego Spółka Akcyjna

STAN CZYNNY:	BILANS Z DNIEM 30 KWIETNIA 1934 ROKU.		STAN BIERNY:
	zł.		zł.
Grunty	100.329.—	Kapitał zakładowy	3,500.000.—
Prawa naftowe	47.714.85	Kapitał zapasowy:	
Budynki: przemysłowe	215.482.08	Saldo z ubiegłego roku	4.500.—
gospodarcze	8.012.93	Odpisano na pokrycie strat	
mieszkalne	210.335.70	w roku sprawozdawczym	4.500.—
Urządzenia techniczne	6,780.539.63	Kapitał rezerwowy	1,529.754.99
Inwentarz: żywy	5.758.70	Fundusz amortyzacyjny:	
martwy	41.008.81	Saldo z ubiegłego roku	5,292.531.24
Koncesje	6.224.30	Dopisano w roku sprawozd.	71.936.47
Kasy i banki	9.687.20	Wierzyciele:	
Papiery procentowe	55.270.90	Dostawcy	38.938.67
Udziały w innych przedsiębiorstwach	60.355.—	Odbiorcy	3.208.96
Materiały: surowce	27.036.08	Różni	693.996.36
techniczne i pędne	616.567.66	Zysk za rok admin. 1933/34	22.410.31
Produkty naftowe	1,151.242.40		
Dłużnicy:			
Odbiorcy	328.085.90		
Różni	1,356.893.42		
Spełniony rachunek przejściowy			
różnic kursowych	127.825.33		
Sumy przechodnie	4.407.11		
	11,152.777.—		11,152.777.—
Udzielone gwarancje	17,744.279.84	Zobowiązania gwarancyjne	17,744.279.84

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA CZAS OD 1 MAJA 1933 DO 30 KWIETNIA 1934 ROKU.

WYDATKI:	zł.	PRZYCHODY:	zł.
Koszty administracji	244.724.72	Przychody z zakładów	4,578.526.58
Koszty ruchu	3,041.718.55		
Koszty sprzedaży	1,067.606.42		
Odsetki	25.206.18		
Podatki	104.923.93		
Amortyzacja	71.936.47		
Zysk za rok admin. 1933/34	22.410.31		
	4,578.526.58		4,578.526.58

Nowy prezent dla graczy loteryjnych

Bezpłatne ciągnięcie gwiazdkowe w 33-ej Loterii Państwowej

Dnia 5 b. m. odbyła się w Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej konferencja, na której dyrektor plk. St. Markus zaznajomił przedstawicieli prasy ze zmianami, jakie zostały wprowadzone do nadchodzącej 33-ej Loterii Państwowej.

Zmiany te zmierzają do zapewnienia graczom loteryjnym nowych korzyści i niewątpliwie stanowią dla nich wielką atrakcję. Właściwie nie są to w ścisłym tego słowa znaczeniu zmiany, gdyż zarówno ilość, jak i wysokość wygranych w poszczególnych klasach, a także liczba emitowanych w 33-ej Loterii losów, nie różnią się od poziomu dotychczasowego.

Nowość polega na wprowadzeniu dodatkowego ciągnięcia gwiazdkowego. Na pierwszy rzut oka wygląda to, jakby przywrócono piątą klasę, ale między nową klasą, a dodatkowym ciągnięciem istnieje bardzo zasadnicza i nader pożądana dla graczy różnica: nowa klasa byłaby oczywiście płatna, natomiast dodatkowe ciągnięcie jest bezpłatne. A że — jak to zaznaczyliśmy — suma wygranych poszczególnych klas oraz ilość losów w 33-ej loterii są te same, co i w 32-ej, jasnym jest, że dzięki dodatkowemu ciągnięciu i towarzyszącym mu wygranim, szanse graczy w 33-ej loterii znacznie się pod każdym względem zwiększają. Gracz naprawdę otrzymuje od Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej upominek gwiazdkowy.

Ciągnięcie dodatkowe odbędzie się 20 grudnia, a wygrane wypłacane będą, już począwszy od dnia następnego, tak, iż każdy, kto wygra, będzie mógł wydatkować pieniądze jeszcze przed świętami. A w tym okresie przydadzą się nietylko większe sumy, ale choćby 200 lub nawet 100 zł. Dodać należy, że dla tego ciągnięcia zniesione zostaje zastrzeżenie, iż wygrane poniżej 300-u złotych płatne są wyłącznie u kolektorów; będzie je można inkasować w Generalnej Dyrekcji.

Wygrane dodatkowego ciągnięcia będą przyznawane tym tylko numerom losów, na które w ciągu całej loterii nie padła ani jedna wygrana, a wypłata nastąpi za okazaniem losu IV-ej klasy 33-ej loterii.

Przy tej sposobności przypomnieć należy, że ustawa dopuszcza wypłatę wygranej wyłącznie za okazaniem losu, że zatem żadne inne dowody, choćby najbardziej przekonywujące, wystarczyć nie mogą. Gracze powinni więc zwracać szczególną uwagę na zachowanie losu i chronić go przed zagubieniem.

Od wygranej „gwiazdkowej“ potrącane będą normalne 20% na rzecz Skarbu. Pozatem żadnych innych potrąceń, ani kolektorom, ani komukolwiek innemu, dokonywać nie wolno. Generalna Dyrekcja zdołała już prawie wykorzystać „zwyczaję“, jakie pod tym względem panowały dawniej nagminnie, ale i gracze powinni ze swej strony

przyczynić się do ich całkowitego wytepienia, zawiadamiając Generalną Dyrekcję o usiłowaniu wyzysku.

Następnie pułkownik Markus omówił raz jeszcze sprawę 50-io złotych wygranych, które wywołały wiele sprzecznych poglądów. Plk. Markus podkreślił, że jeżeli utrzymuje te wygrane, będące w gruncie rzeczy niczem innym, jak dawnymi stawkami, to dlatego, że są one bezwzględnie korzystne dla graczy. Dają one bowiem możliwość stałego próbowania szczęścia w grze na loterii przy możliwie najmniejszym ryzyku, a w najmniejszym nawet stopniu nie wpływają na zmianę normalnych szans zdobycia większych wygranych. Wysi-

łek Generalnej Dyrekcji zmierza raczej do doskonalenia form podziału tych 50-io złotych wygranych i w tym kierunku plk. Markus posiada już pewne koncepcje, które obecnie poddaje gruntownej analizie. Koncepcje te mają również na względzie przede wszystkim dobro graczy.

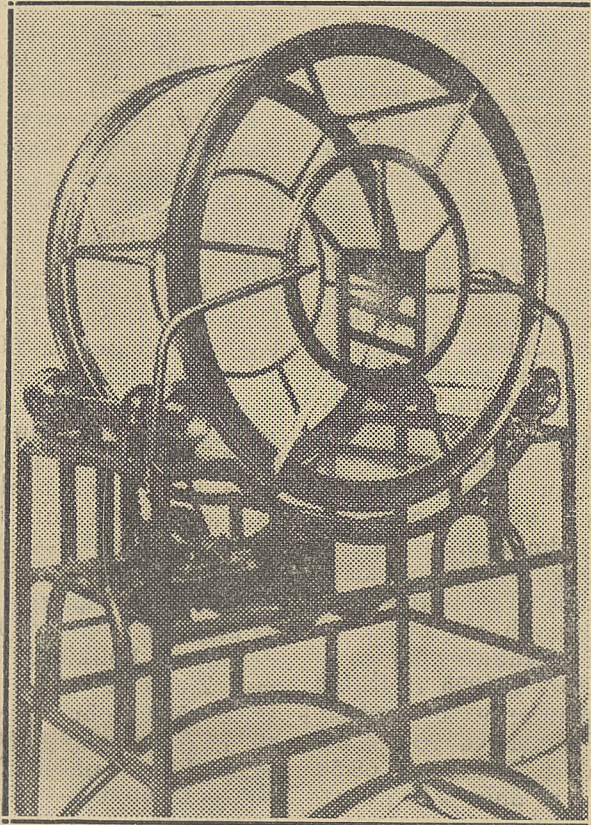
Wkońcu plk. Markus pokazał zbranym nowe koło loteryjne, które zastąpi dotychczasowe, funkcjonujące już przeszło sto lat. Nowe koło w niczem nie zmienia dotychczasowego systemu ciągnięcia, które jest o tyle lepsze od mechanicznego, że wyklucza jakiegokolwiek wpływu uboczne na wynik ciągnięcia.

Przy obecnym systemie publicznych ciągnięć, gdzie oczy nietylko Komisji, ale i licznie zebranej publiczności, widzą zwitki, leżące w kole, widzą, jak sierotka zwitek bierze, jak zdejmując z niego pierścień, a zwitek oddaje urzędnikowi, jak urzędnik ten zwitek odczytuje — żadne wpływy uboczne istnieć nie mogą. Jeżeli dodamy, że w przeddzień ciągnięcia I-ej klasy, każdy ma możliwość sprawdzenia, czy dany numer jest wyspany do koła, to można śmiało twierdzić, że gracze mają maksimum gwarancji.

Generalna Dyrekcja nabyła nowe koło dlatego, że niejednokrotnie gracze, zapominając, iż po każdej wyciągniętej setce koło było obracane, twierdzili, że jedni mają większe szczęście od drugich, gdyż sierotka zawsze z jednego miejsca wyciąga zwitek. Otóż nowe koło będzie się obracać przez cały czas ciągnięcia i zwitki będą ciągle zmieniać miejsce.

Wewnątrz koła są przegródki, umieszczone w sposób odmienny, niż w dawnym kole. Podczas, kiedy tam przegródki umieszczone były równoległe do osi bębna, w nowym kole, tworzą one kąt, tak, aby zwitki przesuwały się od jednej ścianki bębna do drugiej.

Zaznaczyć należy, że nowe koło, którego podobiznę podajemy obok, jest wynalazkiem polskim i że oczywiście jest w całości wykonane w kraju, że zaś powierzchnia oszklona jest w niem większa, niż w dawnym kole, więc też i kontrola jest ułatwiona.



Nowe koło loteryjne.

Związek Izb Przem.—Handl. w sprawie likwidacji zaległości na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych

W związku z uchwaleniem ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych Związek Izb Przemysłowo - Handlowych R. P., zgodnie ze stanowiskiem, zajętem uprzednio w licznych swych wystąpieniach w sprawie likwidacji zaległości na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych, stwierdził na posiedzeniu międzyzbiorem:

1) że pomimo istnienia ramowej ustawy z dnia 15-go marca 1934 r. o ułatwieniu spłaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 237) nie została ona faktycznie wprowadzona w życie z braku odpowiedniego rozporządzenia wykonawczego,

2) że w tym stanie rzeczy niezbędne jest niezwłoczne wydanie rozporządzeń wykonawczych, któreby umożliwiły zastosowanie ulg, przewidzianych w nowej ustawie dla możliwie największej ilości warsztatów gospodarczych,

3) że wspomniane ulgi winny posiadać charakter generalny, na-

tomiast rozporządzenie wykonawcze przynajmniej winno umożliwić przyznawanie dalszych ulg, aż do całkowitego umarzenia zaległości w wypadkach wyjątkowych, naskutek starań indywidualnych,

4) że z uwagi na doniosłość odnośnych zarządzeń dla przedsiębiorstw przemysłowo - handlowych, niezbędne jest zapewnienie należytego wpływu na ich treść — samorządowi gospodarczemu za pośrednictwem Ministerstwa Przemysłu i Handlu; samorząd gospodarczy winien być powołany w tym celu do zaopiniowania przepisów rozporządzenia wykonawczego.

Wyłączenia od ryczałtu w podatku przemysłowym od obrotu

Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie komunikuje, że stosownie do postanowień § 2 p. c. rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 6 marca 1935 r. w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 89) — z pośród przedsiębiorstw, podlegających ryczałtowi (§ 1 rozporządzenia), wyłączone są od opłaty podatku przemysłowego od obrotu w formie ryczałtu te przedsiębiorstwa, które do dnia 31-go marca 1935 r. złożą właściwemu urzędowi skarbowemu pisemne oświadczenie o prowadzeniu od początku 1935 roku prawidłowych lub u-

proszonych ksiąg handlowych.

Jednocześnie Izba wyjaśnia, że Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 24 stycznia 1935 r. L. D. V. 2041/1/35 poleciło podległym władzom skarbowym, aby wyjątkowo w roku 1935 nie kwestjonowały zapisów, dokonanych od początku roku do daty zaświadczenia uproszczonych ksiąg handlowych, o ile zaświadczenie to nastąpi do dnia 15 lutego 1935 r. Wystarcza więc dla wyłączenia przedsiębiorstwa od obowiązku opłaty podatku w formie ryczałtu jeżeli księgę uproszczoną zaświadczone przed dniem 15 lutego 1935 r.

Spółka Rurociągową Producentów Naftowych w Schodnicy JAN ZEITLÉBEN I S-KA

STAN CZYNNY:		BILANS Z DNIEM 30 KWIETNIA 1934 ROKU.		STAN BIERNY:	
		zł.		zł.	
Grunty	6.450.59	Kapitał zakładowy	64.257.32		
Budynki: przemysłowe	1.641.13	Kapitał rezerwowy	91.731.22		
gospodarcze	496.26	Zysk za rok admin. 1933/34	765.67		
mieszkalne	29.224.14	Zysk z lat ubiegłych	127.788.45	128.554.12	
Urządzenia techniczne	26.296.43				
Inwentarz: martwy	232.37				
Dłużnicy: różni	220.201.74				
	<u>284.542.66</u>				<u>284.542.66</u>

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA CZAS OD 1 MAJA 1933 DO 30 KWIETNIA 1934 ROKU.

WYDATKI:		PRZYCHODY:	
		zł.	
Amortyzacja	11.234.33	Czynsz za dzierżawę tłoczni	12.000.—
Zysk w roku admin. 1933/34	765.67		
	<u>12.000.—</u>		<u>12.000.—</u>

Czytajcie

„Gazetę Giełdową

i Losowań”!

Giełdy pieniężne

WARSZAWA

(29.III. — 4.IV.).

W okresie sprawozdawczym na rynku papierów wartościowych nadzwyczajnych zmian kursowych nie można było zaobserwować. W ciągu okresu tendencja często się zmieniała, lecz pomimo tego rezultat ostateczny wykazał drobne różnice bądź na niekorzyść niektórych papierów procentowych, bądź też na korzyść poszczególnych akcji.

Na rynku spekulacyjnym panowało większe ożywienie. Początkowo kurs monet złotych podniesiono do bardzo wysokiego poziomu, lecz później, gdy nastąpiło otrzeźwienie, najmniejszego bowiem powodu do podniesienia kursu złota nie było, kursy z zawrotną szybkością zaczęły się cofać. Wprawdzie znów w końcu okresu próbowano podnieść cenę, lecz manewr się ten nie udał, dowodem czego są znaczne straty, poniesione przez słabo się orientującą publiczność prywatną, która już nie pierwszy raz dała się namówić do tych zbyt ryzykownych operacji.

Na rynku dewizowym obroty dewizami zagranicznymi nieznacznie się podniosły.

Bank Polski pokrywał dzienne zapotrzebowania przy udziale, nieraz wybitnym, banków państwowych i prywatnych.

Tendencja dla dewiz zagranicznych była niejednorodna. Dewizy na Berlin, Nowy Jork i Zurich drobne wykazały zniżki kursowe, natomiast w dalszym ciągu załamał się kurs dewiz na Brukselę. Wreszcie dewiza na Amsterdam wykazywała dużą skłonność do zniżki.

Z pozostałych dewiz Paryż utrzymał się na niezmiennym poziomie, natomiast większe lub mniejsze nadwyżki kursowe osiągnęły dewizy na Gdańsk, Londyn (wraz ze skandynawskimi) oraz Madryt i Medjolan.

Największymi fluktuacjom kursowym podlegały dewizy na Londyn, zgodnie ze wskazówkami z giełd zagranicznych.

Rynek pożyczek państwowych normował się w zależności od popytu i podaży. Często przeważała podaż.

Z pożyczek premjowych mocniejsza była Dolarówka, natomiast pozostałe osłabły, zwłaszcza 4% Prem. Poż. Inwestycyjna, która zwykle po odbytem ciągnięciu spaść musi.

Z innych pożyczek pozostała, bez zmiany 5% Konw. Poż. Kolejowa, natomiast inne, głównie zaś 7% Poż. Stabilizacyjna, osłabły. W okresie sprawozdawczym sporo dokonano obrotów 7% Poż. Stabilizacyjną, w których wybitny udział przyjmowała kulisa. Częste zmiany kursowe wytlomaczyć się dają nastrojem, jaki zwykle panuje na ultimo, okres bowiem sprawozdawczy przypadł w końcu ubiegłego i na początku bieżącego miesiąca.

Na rynku prywatnych papierów lokacyjnych również tendencja miała odcień słabszy. Z watorów produjących 4½% listy zast. Ziemskie, odzyskały część strat, poniesionych na początku, nawet z pewną nadwyżką, 5% listy zast. m. Warszawy z 1933 r. o drobność się obniżyły, lecz w koń-

cu okresu były w licznych i ożywionych obrotach. Listami zast. prowincjonalnymi mało się interesowano. Stosunkowo najbardziej ruchliwe były 5% listy zast. m. Łodzi, lecz pomimo tego nie obeszły się bez pewnych strat kursowych.

Przy obligacjach magistrackich ruch był mały. Wysokie notowania osiągnęły 4½% pierwszych trzech emisji, pojawiających się na rynku bardzo rzadko, bo od szeregu lat nieujawnionych w cedule giełdowej. Niżej natomiast ceniono 6% t. j. ostatnich emisji, gdyż nieco trudniej znajdowały odbiorców.

Na rynku akcyjnym ruch był daleko mniejszy, niż w okresie poprzednim, lecz kursy normowały się przeważnie wyżej.

Akcje Banku Polskiego budziły nieco większe zainteresowanie, osiągając odpowiednią zwyżkę kursową.

Za partję akcji Warsz. Tow. Fabr. Cukru zapłacono na samym początku okresu kurs niższy od poprzedniego. Akcje Haberbusch, silnie zwyżkujące w okresie poprzednim, straciły część zysków.

Akcje metalurgiczne budziły w dalszym ciągu zainteresowanie, lecz kursy drobne osiągnęły zwyżki. Przedmiotem transakcji były, Lilpopy, Modrzejowskie i Starachowickie. Te ostatnie były w najliczniejszych obrotach.

Kursy nieurzędowe z końca okresu: 8% Poż. z 1925 r. Dillon 86.75 w żądaniu, 86.25 w płaceniu, 7% Poż. Śląska 70—69.50, 7% Poż. m. st. Warszawy 68.50 w żądaniu (w dniu 3 b. m. zapłacono za odcinki po zł. 500 — 69.75), za 5% Rentę Ziemską ża-

dano 66, 3% Renta Zemska w odcinkach po zł. 1000 — 72.75, po zł. 500 — 74, po zł. 100 — 94 w płaceniu, za 6% Bony m. st. Warszawy żądano 95, płacono — 94.

Ruch kursów.

Dewizy: Amsterdam 358.55—357.40, Berlin 213.20—213.30—213, Bruksela 105—90.10, Gdańsk 173.14—173.20—173.17, Kopenhaga 113.50—114.60—114.55, Londyn 25.70—25.47—25.65, Madryt 72.46—72.54—72.53, Medjolan 44.25—43.85—44.05, Nowy Jork 5.31½—5.29½/s, Kabel 5.31½—5.29½—5.31, Oslo 129.40—127.80, Paryż 34.99—34.98½—34.99, Praga 22.15—22.14, Sztokholm 133—130.80—132.35, Zurich 171.74—171.67—171.70.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Budowlana 46.38—45.50—45.75, Dolarówka 52—53.50—53.35, 4% Prem. Poż. Inwestycyjna 113.50—105, 5% Poż. Konwersyjna 68.75—67.75, 5% Konwersyjna Poż. Kolejowa 63, 6% Poż. Dolarowa 73.50—77.50—76, 7% Poż. Stabilizacyjna 69—66.13—67.25 (odcinki po dol. 100 — 70—73—71). Listy zast. Państwowego Banku Rolnego: 7% — 83.25, 8% — 94. Listy zast. i obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego: 5½% — 81, 7% — 83.25, 8% — 94 oraz 8% oblig. budowlane — 93.

Prywatne papiery lokacyjne: 8% listy zast. funtowe Tow. Kred. Przemysłu Polskiego 88.50, listy zast. Ziemskie: 4% — 46, 4½% — 48.13—50.63—50, 8% — 47.50—49, 7% (dolarowe) 49.50—47.25—48.50, Listy zast. m. Warszawy: 4½% — 68.50, 5% — 70.75—69.50, 5% z 1933 r. — 59—60.50—60, 5% listy zast. m. Kalisza z 1933

r. — 47.50, 5% listy zast. m. Lublina — 55, 5% listy zast. m. Łodzi z 1933 r. — 52.50—53—52.63, 5% listy zast. m. Piotrkowa z 1933 r. — 48.63, 5% listy zast. m. Siedlec — 40.

Obligacje m. st. Warszawy: 4½% I poz. — 82.50, II i III poz. — 80, 6% VI poz. — 65—66, 6% VIII i IX poz. — 65.

Akcje: Bank Polski 87.50—89.50—89, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 30.75, Lilpop 10.40—11, Modrzejów 4.80—5.25, Ostrowiec 21.50—22.50—22, Starachowice 16.25—17, Haberbusch — 47—48.75—48.25.

Rynek prywatny. Banknoty: amerykańskie (Stan. Zjednocz.) 5.30½—5.28½—5.29½, angielskie 25.66—25.45—25.60, austriackie 98.25—98.50, czechosłowackie 21.89—21.87—21.89, francuskie 34.97—34.96—35, lotewskie 1.26, niemieckie 201—197, sowieckie 120 — 123 — 122, szwajcarskie 171.50—171.60—171.50, włoskie 43.50.

Monety: rubel złoty 4.81—4.60—4.70, rubel srebrny 1.70—1.68, dolar złoty 9.18—8.94—9.07.

GIEŁDY ZAMIEJSCOWE.

(28.III. — 3.IV.).

Łódź.

Banknoty dolarowe 5.28, Dolarówka 53.40, 7% Poż. Stabilizacyjna 69.50, 5% listy zast. m. Warszawy (dawne) 67.

Kraków.

3% Prem. Poż. Budowlana 46, Dolarówka 51.50, 5% Poż. Konwersyjna 67.75, Akcje Banku Polskiego 88.25—89.

Poznań.

Listy zast. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego Serji K. z 1933 r.: złote w złocie przestemplowane 45.75, złotowe 47—46.

„FORTUNA“ Towarzystwo Naftowe Spółka z ogr. por.

STAN CZYNNY:

BILANS Z DNIEM 30 KWIETNIA 1934 ROKU.

STAN BIERNY:

	zł.
Prawa naftowe	384.879.21
Budynki: mieszkalne	87.857.68
Urządzenie kopalniane	2,089.462.01
Urządzenie techniczne	3.385.44
Inwentarz martwy	145.06
Papiery procentowe	864.—
Zapasy ropy	2.090.15
Produkty naftowe	45.573.57
Dłużnicy: różni	108.125.67
Strata za rok admin. 1933/34	28.304.33
Strata z lat ubiegłych	105.847.49
	<u>2,856.534.61</u>

	zł.
Kapitał zakładowy	1,600.000.—
Kapitał rezerwowi	42.648.28
Fundusz amortyzacyjny:	
Saldo z roku ubiegłego	928.161.02
Dopisano w roku sprawozd.	68.951.04
Wierzyciele: różni	997.112.06
	<u>2,856.534.61</u>

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA CZAS OD 1 MAJA 1933 DO 30 KWIETNIA 1934 ROKU.

WYDATKI:

PRZYCHODY:

	zł.
Koszty administracyjne	13.659.72
Koszty ruchu	272.923.91
Koszty sprzedaży	18.636.05
Odsetki	2.238.72
Podatki	4.823.09
Amortyzacja	90.617.04
	<u>402.898.53</u>

	zł.
Dochody z zakładów	374.594.20
Strata za rok admin. 1933/34	28.304.33
	<u>402.898.53</u>

Towarzystwo Naftowe „BASTA“ Spółka z ogr. odpow.

STAN CZYNNY:

BILANS Z DNIEM 30 KWIETNIA 1934 ROKU.

STAN BIERNY:

	zł.
Prawa naftowe	414.879.01
Inwentarz martwy	873.93
Strata za rok 1933/34	59.717.71
Strata z lat ubiegłych	4.582.08
	<u>64.299.79</u>
	<u>480.052.73</u>

	zł.
Kapitał zakładowy	7.500.—
Kapitał rezerwowi	16.000.—
Fundusz specjalny	44.549.79
Wierzyciele	412.002.94
	<u>480.052.73</u>

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA CZAS OD 1 MAJA 1933 DO 30 KWIETNIA 1934 ROKU.

WYDATKI:

PRZYCHODY:

	zł.
Ekspiracja praw naftowych	59.717.71
	<u>59.717.71</u>

	zł.
Strata za rok 1933/34	59.717.71
	<u>59.717.71</u>

